



Drodzy rodacy,

członkowie niemieckiej wspólnoty w Polsce

i wszyscy, którzy się z nią utożsamiają

Rozpoczyna się tradycyjny już Narodowy Spis Powszechny, który obejmie wszystkich zamieszkujących w Polsce. Jest on ważny, gdyż sprawującym władzę wszystkich szczebli pozwoli na lepsze planowanie działań tak lokalnie jak i na poziomie kraju oraz Unii Europejskiej. Także w innych krajach ten spis jest przeprowadzany.

Dla wszystkich obywateli Polski innej niż polska narodowości, uważających inny język za ojczysty i posiadających inną pamięć kulturową i historyczną ma on dodatkowe i bardzo ważne znaczenie. Wszystkie mniejszości narodowe i etniczne deklarując to, czym różnią się od większości mieszkańców kraju, jednocześnie pokazują zróżnicowanie kulturowe i językowe Polski i swoje w niej miejsce. Wynikają z tego nasze konkretne potrzeby w polityce oświatowej, kulturalnej, a co za tym idzie zobowiązania państwa do praktycznego zapewnienia równości obywateli bez względu na przynależność narodową. Polska wielokrotnie zadeklarowała, że będzie nie tylko wspierać zachowanie naszego dziedzictwa, ale także jego rozwój.

Dlatego bardzo ważnym jest by wszyscy, którzy czują się Niemcami, pochodzą z rodzin mających niemieckie korzenie, czują się częścią niemieckiej historii, kultury i tradycji swoją niemiecką narodowość wypełniając formularz spisowy zaznaczyli. Uczynicie to odważnie, w poczuciu odpowiedzialności za swoją i swoich dzieci przyszłość, która najlepiej się wyraża w europejskim motto: „W różnorodności zjednoczeni”. Niech nasza deklaracja będzie jasną odpowiedzią na wszelkie próby powrotu do dziesiątków powojennych lat, w których poddawani byliśmy kulturowej i językowej dyskryminacji państwa uważającego się za jednonarodowe. Niektórzy mają wątpliwości, czy mogą podać swoją niemiecką narodowość, jeśli nie używają w swych rodzinach języka niemieckiego na co dzień, a nawet nie władają nim dobrze? Tym bardziej powinniśmy to wtedy uczynić, bo to skutek tego niechlubnego dla Polski czasu ograniczenia wolności konstytucyjnych, a jednocześnie zobowiązanie do naprawienia tej szkody w przyszłych pokoleniach poprzez oświatę w języku niemieckim. Właśnie dlatego, by mieć większą szansę domagania się tego i innych praw w praktycznej realizacji, powinniśmy pokazać, jak bardzo liczna jest mniejszość niemiecka.

Tak jak i przy okazji spisów w latach 2002 i 2011 słyszę, że niektórzy z nas nadal czują obawę zadeklarowania swojej niemieckości. To smutne, jeśli demokratyczne państwo nie zdołało doprowadzić do zaniku takich lęków, ale jednocześnie trzeba podkreślić, że nie jest mi znany nikt, kto z powodu zaznaczenia niemieckości w poprzednich spisach odczułby jakąkolwiek krzywdę. Pamiętajmy, że respekt budzą wszyscy, którzy do swej narodowości jednoznacznie się przyznają, gdyż każdy ceni wierność korzeniom i przodkom. Niemiecką przeszłością ziem zachodnich i północnych coraz częściej fascynują się nasi polscy sąsiedzi, więc tym bardziej my, będący jej spadkobiercami, bądźmy jej świadkami.

W tym roku mija 30 lat od podpisania polsko-niemieckiego „Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy”, w którym mniejszości niemieckiej przypisano rolę budowania mostów pomiędzy Niemcami a Polską. Przyznając się do wspólnoty niemieckiej w Polsce możemy czynić to z poczuciem dumy, gdyż rolę tę wypełniamy odpowiedzialnie i skutecznie. Wypełnialiśmy ją nawet wtedy, gdy za żelazną kurtyną byliśmy jedynymi przedstawicielami naszego narodu. Chociaż nieuznani staraliśmy się o ducha chrześcijańskiego zrozumienia wszędzie tam, gdzie mieszkaliśmy.

Z dumą także dlatego, że już Johann Wolfgang von Goethe mówił, że „wszystko, co najcenniejsze występuje w mniejszości”, ale także dzięki pamięci o wkładzie Śląska, Pomorza czy Prus Wschodnich w kulturę i naukę niemiecką.

Spisowe pytania o narodowość i przynależność etniczną uzupełnione pytaniem o języki używane w domu nie są pytaniami o obywatelstwo, ale o nasze odczucie przynależności i związku z kulturą i pochodzeniem. O głos serca. Dlatego nie jest ważne, czy posiadasz paszport niemiecki i nie jest ważne, że język niemiecki tak jak w większości domów używany jest czy słuchany obok innych. W rozmowach, wiadomościach, muzyce, bajkach dla dzieci. Nie zapomnij, że o to właśnie jesteś zapytany i nie powinno zabraknąć narodowości i języka niemieckiego w twoim formularzu spisowym.

W sercu nosimy dziedzictwo przodków. Ale dziedzictwo przemyślane, utwierdzone i zwrócone ku przyszłości, a więc także do młodych. Pojednane z otaczającym nas światem. Niemieckość każdego z nas wrosnięta jest w Śląsk, Pomorze, Warmię, Mazury czy Łódź i pozwala się zadeklarować jako jedyna, ale także z przywiązaniem do innej jeszcze wspólnoty: kaszubskiej, śląskiej, czeskiej czy polskiej .... Ale nie może być zapomniana!

Dlatego wypełnij formularz, pamiętając o wskazaniu w nim przywiązania do narodowości i języka niemieckiego. Pamiętaj, że masz do tego prawo, a wobec przodków zobowiązanie. Pomóż innym się spisać. Bądź czujny, jeśli spisujesz się za pośrednictwem rachmistrza spisowego.

Jeśli masz jakieś pytanie związane ze spisem lub samodzielnym wypełnieniem formularza, to zwróć się do nas! Wszystkie informacje są dostępne na [www.vdg.pl](http://www.vdg.pl).

Tak, jesteśmy Niemcami! I jesteśmy z tego dumni.

Bądźcie ostrożni, zostańcie zdrowi.

Bernard Gaida

Przewodniczący